

Maciej Balcar, Czarno

Czarno wszystko widzę, bo czarne mam myśli, że mi czarną nocą czarny kot się przyśni. Czarne ciało prężąc żyły spoi tuszem. Jak sadza zatańczy, czarna jego dusza. I strąci planetę jak ostatnią bilę, w czarną nieba dziurę, hebanowym kijem. Drogę mu przebiegnie, nie maćną a smolną. Czarną flagę zatknie, gdzie chodzić nie wolno. Czarno wszystko widzę, bo czarne mam myśli, że mi czarną nocą czarny kot się przyśni. Kiedy się obudzę w przedziwnej żałobie, woką łciemno będzie, jak w grabarza grobie. Wstanę z martwych szybko. Wschąd czarnego słońca ciemne okulary przepali do końca. I stanie przede mną zjawa z cienia cała. Zrozumiem za pąno, że śmierć nie jest biała. Więc czarno to widzę, bo mam czarne oczy. Czarny kot co znowu czarną nocą kroczy. Czarno wszystko widzę, bo czarne mam myśli, że mi czarną nocą czarny kot się przyśni. Czarno wszystko widzę, bo czarne mam myśli, że mi czarną nocą czarny kot się przyśni. Czarno wszystko widzę x3 Czarno wszystko...